

Challenger WTA w Florianopolis. Chwalińska w półfinale singla i finale debla. Porażka Kawy

maciej · 6 grudnia, 2024



W decydującą fazę wkracza rozgrywany na nawierzchni ziemnej w brazylijskim Florianopolis, stolicy stanu Santa Catarina, challenger WTA Mundo Tenis Open 2024. W piątek 6 grudnia 2024 do półfinału gry pojedynczej i finału gry podwójnej awansowała Maja Chwalińska. W singlu Chwalińska, pokonała w trzech setach 6:3, 4:6, 6:1 turniejową dwójkę, klasyfikowaną w rankingu WTA o 90 pozycji wyżej Egipcjanek Mayar Sherif. Z kolei w duecie z Brazylijką Laurą Pigossi Chwalińska zmierzyła się z rozstawioną w imprezie z numerem drugim parą brazylijsko-grecką Ingrid Gamarra Martins/Despina Papamichail, meldując się w finale po zwycięstwie 6:3, 6:3. Nie powiodło się natomiast kolejnej tenisistce LOOTO PZT Team/BKT Advnatage Bielsko-Biała, Katarzynie Kawie, która przegrała w dwóch setach 4:6, 1:6 z najwyżej rozstawioną w imprezie Argentynką Marią Lourdes Carle i na ćwierćfinale zakończyła występ w zawodach.



Brawo Maja!

Maja Chwalińska (158. WTA) w ćwierćfinale zmierzyła się z wyżej notowaną, rozstawioną z numerem czwartym Egipcjanką Maya Sharif (68. WTA), nie była faworytką, ale nie zamierzała ustępować zwyciężczyni rozegranego w poprzednim tygodniu challengeru WTA Argentina Open 2024 w Buenos Aires, a co jeszcze ważniejsze okazała się lepsza!

W secie otwarcia po czterech początkowych gemach pewnie wygranych przez tenisistki serwujące, Polka jako pierwsza straciła wprawdzie w gemie piątym podanie, ale od tego momentu do końca pierwszej partii ćwierćfinału nie straciła już żadnego gema, dwukrotnie przełamała serwis przeciwniczki na 3:3 oraz 5:3, po 43 minutach zwyciężając w pierwszej odsłonie piątkowego meczu 6:3.

Świetnie dysponowana Maja Chwalińska nie zamierzała na tym poprzestać, seta drugiego rozpoczynając od breaka, a po 13. minutach zmagania w tym secie prowadziła już 2:0. Niestety na sześciu zakończyła się seria wygranych przez polską tenisistkę gemów z rzędu, a Mayar Sherif po przełamaniu serwisu Mai Chwalińskiej w gemie czwartym, doprowadziła w secie drugim do remisu 2:2 i wciąż jeszcze wszystko mogło się w tym meczu wydarzyć. Co więcej teraz to Egipcjanka złapała wiatr w żagle i po kolejnych dwóch wygranych gemach, to ona wygrywała z przewagą breaka 4:2. Polka nie rezygnowała, ale choć zdobywała breaki na 3:4 oraz 4:5, dwukrotnie odrabiając stratę serwisu, sama nie utrzymała podania w gemach ósmym oraz 10, w efekcie przegrywając trwający 58 minut drugi set ćwierćfinału 4:6.

Ponieważ w meczu zrobiło się 1:1 w setach o zwycięstwie i awansie do półfinału decydował set trzeci.

W rozstrzygającej partii do świetnej gry z początku meczu wróciła Maja Chwalińska. Co prawda pierwszy gem seta padł upem Mayar Sheri, która utrzymała podanie, ale od tego momentu mieliśmy już popis Polki, która wygrała sześć gemów z rzędu, wygrywając decydujący set 6:1 i cały mecz w trzech setach 6:3, 4:6, 6:1.

O dominacji Polki w trzecim secie, dobitnie świadczy fakt, że gemy drugi, trzeci, czwarty i piąty Maja Chwalińska wygrała na sucho, a w gemie szóstym przegrała tylko jedną wymianę! Dopiero w ostatnim jak się okazało gemie meczu, serwująca wówczas Egipcjanka postawiła się jeszcze tenisistce LOTTO PZT Team i BKT Advantage Bielsko-Biała, ale choć od wyniku 15:40 obroniła dwie z rzędu piłki meczowe, kolejny meczbol wypracowany przez Polkę zamknął rywalizację.



Form Follows **Fun**
Introducing the all new MUSE

Ostatecznie Maja Chwalińska po trwającym dwie godziny, 15 minut meczu pokonała klasyfikowaną w rankingu WTA o 90 pozycji wyżej Mayar Sherif 6:3, 4:6, 6:1 meldując się w półfinale gry pojedynczej challengeru WTA Mundo Tenis Open 2024.

Piątkowe zwycięstwo Mai Chwalińskiej oznacza, że Polka w wirtualnym rankingu WTA znalazła się na miejscu 146. i jest bardzo blisko najwyższej w karierze lokaty światowym rankingu tenisistek, w notowaniu w rankingu WTA, który zostanie ogłoszony w poniedziałek 9 grudnia 2024 (dotychczas najwyżżej była na miejscu 149).

W notowaniu z 3 października 2022).

W meczu o awans do finału singla imprezy w Florianopolis, Maja Chwalińska zmierzy się w sobotę z Francuzką Leolią Jeanjean (162. WTA, 150. WTA w rankingu wirtualnym). Planowany początek godz. 15 czasu polskiego. Druga para półfinałowa gry pojedynczej: Maria Lourdes Carle (89. WTA, Argentyna, 1) – Ylena In-Albon (342. WTA, Szwajcaria).

Polka z Brazylijką powalczą o tytuł w grze podwójnej

W półfinale Maja Chwalińska i Laura Pigossi w piątkowy późny wieczór czasu polskiego, zmierzyły się z rozstawioną w imprezie z numerem drugim parą brazylijsko-grecką Ingrid Gamarra Martins/Despina Papamichail, meldując się w finale po zwycięstwie 6:3, 6:3.



W secie otwarcia wszystko co najważniejsze zdarzyło się w trzech pierwszych oraz trzech ostatnich gemach partii. Zarówno na początku jak i mna końcu dwa z trzech breaków zdobyły Polka i Brazylijka, co przełożyło się na zwycięstwo duetu Maja Chwalińska/Laura Pigossi 6:3.

W drugiej partii meczu decydujący okazał się już pierwszy gem, w którym Maja Chwalińska i Laura Pigossi zdobyły breaki do końca utrzymały przewagę wygrywając drugi set półfinału 6:3 i po pokonaniu wyżej notowanego duetu Ingrid Gamarra Martins/Despina Papamichail 6:3, 6:3- awansowały do finału gry podwójnej challenger WTA Mundo Tenis Open 2024. Duet brazylijsko -grecki, dopiero w ostatnim – jak się okazało – gemie półfinału miał szansę przedłużyć rywalizację, ale nie wykorzystał break-pointa, a następnie w wymianie decydującej o/ wyniku gema, będącej zarazem piłką meczową oraz drugim break-pointem dla pary Ingrid Gamarra Martins/Despina Papamichail górą były Maja Chwalińska i Kaura Pigossi, zamykając półfinał zwycięstwem w dwóch partiach.

To półfinałowe spotkanie trwało godzinę i 20 minut.

W meczu o tytuł Maja Chwalińska i Laura Pigossi spotkają się z rozstawioną z numerem trzecim parą Nicole Fossa Huergo/Valeriya Strakhova (Włochy/Ukraina), która w rozegranym wcześniej półfinale sprawiła małą

niespodziankę, pokonując 6:4, 0:6 14-12 najwyższej rozstawiony duet Jessie Aney/Amina Anszba (USA/tenisistka rosyjska, 1). W rozstrzygającym secie trzecim rozgrywanym w formule super-tie breka główne faworytki prowadziły 4:2 oraz 5:3, jako pierwsze nie wykorzystały przy wyniku 9:8 oraz 10:9 dwóch piłek meczowych, następnie przegrywając 10:11 oraz 11:12 obroniły dwie piłki meczowe, ale następnie straciły punkt przy własnym podaniu co dało trzeciego meczbola parze włosko-ukraińskiej i teraz Nicole Fossa Huergo i Valeriya Strakhova okazji już nie zmarnowały meldując się w finale.

Mecz finałowy gry podwójnej challenger WTA Mundo Tennis Open 2024 już w sobotę 7 grudnia, nie wcześniej jak od godziny 17 czasu polskiego, po zakończeniu meczów półfinałowych gry pojedynczej imprezy.

Rewanż Argentynki za porażkę w Buenos Aires z Katarzyną Kawą

Ćwierćfinałową przeciwniczką Katarzyny Kawy (247. WTA) była w piątek wyżej notowana Argentynka Maria Lourdes Carle (89. WTA), jedynka turnieju w Florianopolis, z którą Katarzyna Kawa wygrała w minionym tygodniu w półfinale challenger WTA Argentina Open 2024 6:3, 6:4. Tym razem lepsza okazała się Argentynka, rewanżując się Polce za tamtą porażkę.

Mecz od początku był bardzo interesujący, a w secie otwarcia szala zwycięstwa przechylała się raz w jedną, raz w drugą stronę. Polka jako pierwsza straciła serwis na 1:2, ale po trzech następnych wygranych gemach, w tym dwóch przy serwisie rywalki – to tenisistka LOTTO PZT Team i BKT Advantage Bielsko-Biała, prowadziła z przewagą breaka 4:2. Cztery kolejne gemy padły jednak łupem Argentynki i to ona zwyciężyła w pierwszej partii meczu 6:4. Katarzyna Kawa, przegrywając 4:5, przy serwisie przeciwniczki podjęła jeszcze walkę, prowadziła w 10. gemie 30:0, ale przegrała cztery następne wymiany i w efekcie – cały trwający 53 minuty set.

Druga odsłona pojedynku była już jednostronna, z bezdyskusyjną dominacją Argentynki. W drugiej partii Maria Lourdes Carle błyskawicznie objęła prowadzenie 3:0 z przewagą dwóch breaków i bez problemów, niezagrożona ani przez moment, zwyciężyła w secie drugim 6:1, po pokonaniu Katarzyny Kawy 6:4, 6:1 zapewniając sobie awans do półfinału. Polka w secie drugim aż trzykrotnie nie utrzymała serwisu, sama nie miała nawet jednej okazji na break, a honorowy punkt zdobyła wygrywając przy własnym podaniu piąty gem, gdy przegrywała już 0:4.

Mecz trwał godzinę i 14 minut, w tym set drugi zaledwie 33. minuty.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Mimo piątkowej porażki, Katarzyna Kawa w najbliższym notowaniu rankingu WTA z poniedziałku 9 grudnia 2024 zanotuje kolejny awans i będzie klasyfikowana najprawdopodobniej na 227 miejscu. Mało prawdopodobne, żeby ta lokata pozwoliła Polce wystąpić w kwalifikacjach styczniowego, wielkoszlemowego turnieju Australian Open 2025.

Wyniki ćwierćfinałów gry pojedynczej challenger WTA Mundo Tennis Open 2024:

Maria Lourdes Carle (89. WTA, Argentyna, 1) – Katarzyna Kawa (247. WTA, Polska) 6:4, 6:1; Ylena In-Albon (342. WTA, Szwajcaria) – Nicole Fossa Huergo (272. WTA, Włochy) 6:3, 6:1; Leolia Jeanjean (162. WTA, Francja, 8) – Valeriya Strakhova (268. WTA, Ukraina) 6:2, 6:1; Maja Chwalińska (158. WTA, Polska 7) – Mayar Sherif (68. WTA, Egipt, 2). 6:3, 4:6, 6:1

Pary półfinałowe: Maria Lourdes Carle – Ylena In-Albon; Leolia Jeanjean – Maja Chwalińska.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/challenger-wta-w-florianopolis-chwalinska-w-polfinale-singla-porazka-kawy/>